

Sekretarz Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ przybędzie do Polski

WARSZAWA (PAP)
3 bm. przybędzie do Warszawy sekretarz wykonawczy Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ — p. Gunnar Myrdal.
P. Myrdal w czasie pobytu w Polsce będzie gościem ministra spraw zagranicznych — Stanisława Skrzyszewskiego.

Donoszą z Antarktydy:

„Ob“ przepłynie na morzu 32 tys. kilometrów

MOSKWA (PAP)
Specjalny korespondent TASS donosi:
Morski oddział radzieckiej ekspedycji antarktycznej — udał się na statku „Ob“ w wielki rejs badawczy na wody Antarktydy. Na czele tego oddziału ekspedycji stoi doktor nauk geograficznych Władymirow.
„Ob“ odbiwszy od brzegów Morza Davisa będzie płynął na wodach południowej części Oceanu Indyjskiego, w strefie między 93 a 165 stopniem długości wschodniej. Następnie popłynie on w kierunku Nowej Zelandii i ku brzegom Australii.
W czasie wielkiego rejsu badawczego „Ob“ przepłynie 32 tys. kilometrów.

Ambasador NRF udał się do Moskwy

BONN (PAP)
W czwartek z lotniska düsseldorfskiego przez Kopenhagę i Helsinki odleciał do Moskwy pierwszy ambasador Niemieckiej Republiki Federalnej w Związku Radzieckim, dr Wilhelm Haas.



NA MIEDZYNA- RODOWYCH TARGACH LIPSKICH

Na zdjęciu: w pawilonie polskim. Właściciel sklepu z ozdobami choinkowymi w Zwickau, Karl Kraus, ogląda polskie „bombki“ na choinkę.

Fot. — CAF

Chodzi o 58 tysięcy izb

Wśród poznańskich pracowników budownictwa trwa wielka dyskusja. Narady od bywały się na budowach zjednoczeń budownictwa miejskiego i wiejskiego, wśród budowniczych wojskowych i w „przemysłowcach“, u pracowników instalacyjnych i projektantów, wśród wszystkich, którzy mają cokolwiek wspólnego z budownictwem. Oczywiście więc, że w dyskusjach biorą udział również przedstawiciele inwestorów i komitetów blokowych. Ci ostatni reprezentują opinię bezpośrednich użytkowników.
Po co ta dyskusja? Wszyscy wiemy, że mamy poważne trudności mieszkaniowe i że chcąc je zlikwidować, musimy w najbliższych latach budować znacznie więcej niż dotychczas. W tym zaś celu konieczne jest wykrycie i uruchomienie wszystkich znajdujących się w budownictwie rezerw, środków, które by zapobiegły wielkiemu marwemu, sumiennemu budowlanemu, notrawstwu materiałów budowlanych i sprzętu — i wreszcie — zdecydowanie przejście z rzemieślniczych, tradycyjnych metod pracy do metod uprzemysłowionych, polegających na montażu gotowych, dużych elementów prefabrykowanych.
Problemy te — jak również wiele innych — zostaną poddane szczegółowej analizie na Krajowej Radzie Budownictwa, jaka odbędzie się w kwietniu br. w Warszawie. Naradę krajową poprzedzą na rady wojewódzkie. W Poznaniu wojewódzka narada budownictwa odbędzie się 22 marca br. Trwające obecnie na budowach dyskusje — stanowią właśnie przygotowanie tej narady.
Już dziś można stwierdzić, że dyskusja daje pozytywne efekty, choć — jak to zwykle bywa — są rów-

nież załogi, które słabo włączyły się do dyskusji.
Można również ogólnie powiedzieć, że uczestniczący w naradach użytkownicy, domagają się od budowniczych przede wszystkim pełniejszego wykorzystania powierzchni mieszkalnej, lepszego, wygodniejszego rozwiązywania wnętrza i raz budownictwa lepszego jakościowo, bez usterek.
Pracownicy budownictwa starają się znaleźć rozwiązanie niedociągnięć. Wyśnuwa się np. na naradach jako jedną z poważniejszych bolączek słabość kadr budowlanych, ich niskie kwalifikacje zawodowe. Mówiono o tym wiele na naradzie załóg odcinków budowlanych 1 i 2 ZBM nr 2.
Uczestnicy narady postanowili własnymi środkami zapobiec niektórym trudnościom. W uchwale narady znajdujemy np. zobowiązanie brygadzystów i rzemieślników do przeprowadzenia natychmiastowego, sumiennego budowlanego, celem uzupełnienia kwalifikacji u młodych.
Nie tutaj miejsce na omówienie wszystkich wniosków i postulatów, jakie padają na dyskusjach w poszczególnych zjednoczeniach. Wniosek te skrupulatnie zbierają i omawiają komisje problemowe Komitetu Organizacyjnego Woj. Narady Budownictwa.
Rzecz jednak w tym, aby dyskusję nad sprawami budownictwa rozszerzać jak najbardziej. Pamiętajmy, że w woj. poznańskim jest to sprawa 58 tys. izb, mają być budowane w 5-letnim, z czego ok. 25 tys. izb otrzyma sam Poznań. Jak to zbudować, jakimi środkami, gdzie (bo dotychczas nie ma lokalizacji dla tych domów) — oto pytania, które czekają na wyczerpującą odpowiedź.

Dziś w numerze „Nowy Świat“

Cena 30 gr

GWIAZDA WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok XII Wydanie AB

Poznań, sobota 3 III 1956 r.

Nr 54 (3763)

ZSL-owcy przed II Kongresem

Będziemy nadal umacniać sojusz robotniczo - chłopski — piszą w listach do KC PZPR uczestnicy powiatowych zjazdów ZSL

WARSZAWA (PAP)

Do Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej nadchodzą liczne listy od uczestników powiatowych zjazdów ZSL, które odbywają się w całym kraju przed II Kongresem Stronnictwa. Chłopi-ludowcy przesyłają w tych listach pozdrowienia Komitetowi Centralnemu, donosząc o czynnie kongresowym, piszą o osiągnięciach w swych powiatach i o zadaniach, jakie stoją przed nimi w okresie planu 5-letniego.

„Zasłaliśmy serdeczne pozdrowienia naszym braciom robotnikom i chłopom z Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, partii-przewodniczki narodu — czytamy w liście nadesłanym przez delegatów kół ZSL, zebranych na powiatowym zjeździe w Krasnymstawie w woj. lubelskim. — Zapewniamy Was, że będziemy nadal kroczyli o- braną przez nas wspólnie drogą, prowadzącą do socjalizmu. Uchwała V Plenum KC PZPR o

rozwoju rolnictwa w rozpoczętej Pięciolatce będzie dla nas drogowskazem. Realizacja uchwały będzie treścią pracy każdego naszego koła, każdego ZSL-owca“.

Przysyłając pozdrowienia dla KC PZPR, uczestnicy zjazdu powiatowego ZSL w Międzychodzie zapewniają w swoim liście: Będziemy nadal zacieśniać współpracę z podstawowymi organizacjami PZPR jako gwarancję dalszego umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i budowania socjalizmu w Polsce“.

O sojuszu robotniczo-chłopskim, o jego znaczeniu, o pracy nad pogłębianiem i umocnieniem tego sojuszu piszą ZSL-owcy w każdym liście. „Zdajemy sobie sprawę z tego — czytamy w liście powiatowego zjazdu w Szamotułach — że źródłem wszystkiego, co już zdobyliśmy i tego, co zdobyć musimy w przyszłości, jest sojusz robotniczo-chłopski“.

„W oparciu o materiały V Plenum — czytamy w liście ZSL-owców z pow. Środa — zwrócimy szczególną uwagę na wzrost produkcji rolniczej i rozwój spółdzielczości produkcyjnej. Nasza praca przygotowała do II Kongresu ZSL przyczyniła się do podjęcia cennych zobowiązań produkcyjnych tak w gospodarstwach indywidualnych jak i w spółdzielniach produkcyjnych. Zobowiązania podjęło 31 kół ZSL. Ożywiona praca polityczna, umocnienie naszych szeregów i wzrost poziomu ideologicznego przyczyniają się do umocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego oraz naszego budownictwa socjalistycznego i utrwalenia pokoju“.

Sprawy planu 5-letniego i zobowiązań w czynie kongreso-

Głodującą załogę „La Cantuta“ szukają dwa statki amerykańskie

NOWY JORK (PAP)

Dwa statki amerykańskie, które udały się na pomoc załodze tratwy „La Cantuta“, wpłynęły już na wody południowego Pacyfiku i znajdują się obecnie w rejonie dryfu tratwy, około 2000 mil na zachód od wybrzeża Ekwadoru. Radiotelegrafici obu statków utrzymują ciągłą łączność z załogą „La Cantuta“, ale poszukiwania tratwy prowadzone są „na ślepo“, gdyż pięcioro śmiałków z „La Cantuty“ nie potrafi dokładnie określić swego położenia.

Jak wiadomo „La Cantuta“ wypłynęła przed 88 dniami z jednego z portów peruwiańskich w kierunku na zachód, ku oddalonym o ok. 10.000 km wyspom Polinezji. Niesprzeczne wiadomości — a właściwie ich brak — sprawiły, że tratwa od dłuższego czasu dryfuje prawie w miejscu. Zapasy żywności zmniejszyły się podczas sztormu.

wym, jako wyraz dążenia ZSL-owców do przyspieszenia realizacji zadań 5-latki, zajmują wiele miejsca również w listach już cytowanych oraz w wielu innych, które nadchodzą do ZSL-owców do KC PZPR. Piszą o tym m. in. uczestnicy zjazdów powiatowych w Poznaniu, Kościanie, Opolu, Kole, Jarocinie, Kartuzach, Wejherowie, Piotrkowie, Pucku, Wieluniu, Wrześni, Tczewie, Zamościu.

Młodzież Niemiec zachodnich nie chce służyć w Wehrmachcie

Ponad 350 osób zgromadziło się w Brunświku na wieczórze młodzieży. Uchwalili oni jednogłośnie rezolucję, w której kategorycznie odmawiają służby w tworzonych obecnie zachodnio - niemieckich siłach zbrojnych. Wybrana przez młodzież delegacja złożyła tę rezolucję w imieniu Brunświku w Bundestagu.

Wyrok w procesie mordercy milicjanta

KRAKÓW (PAP)

Przedwczoraj wieczorem, po blisko 16-godzinnej rozprawie, przed Sądem Wojew. w Krakowie na sesji wyjazdowej w Nowej Hucie, zakończył się proces przeciwko kierownicy Przedsiębiorstwa Robót Zmechanizowanych Budownictwa Miejskiego ze Stalinogrodu — Jerzemu Skorodzieniowi, zabójcy plutonowego M. O. Mieczysława Tokarskiego. Skorodzień najechał na zatrzymującego go na szosie plut. Tokarskiego, zabijając go na miejscu.

Sąd Wojewódzki w Krakowie skazał Skorodzień na dożywotnie więzienie z utratą praw publicznych i honorowych na zawsze.

Sto ton węgla ponad plan postanowili wydobywać codziennie przez całą Pięciolatkę górnicy kopalni „Szombierki“. Zobowiązanie to wypełniło podczas dyskusji nad założeniami planu 5-letniego kopalni. Tymczasem okazało się, że wskutek opóźnienia środków inwestycyjnych, nie wykonano na czas prac przygotowawczych do uruchomienia nowego poziomu, w wyniku czego przeciętny deficyt wynosiłby w skali Pięciolatki 800 ton dziennie. W tej trudnej sytuacji zespół inżynierów kopalni z dyrektorem Jabieckim na czele opracował plan eksploatacji pokładu 414. Propozycje zespołu zostały zaakceptowane przez ekspertów i zatwierdzone przez Kolegium Ministerstwa Górnictwa. Podczas dyskusji okazało się, że przewidziana przez zespół — dzięki uruchomieniu nowych pokładów nadwyżkę ponadplanową w wysokości 80 ton dziennie da się jeszcze podwyżczyć do 100 ton, jak proponowali górnicy. Dzięki twórczej inicjatywie zespołu kierowniczego kopalni „Szombierki“ ambitne zobowiązanie górników będzie mogło być realizowane.

Na zdjęciu: dyrektor Jabiecki, główny mechanik inż. Santarius i inż. Patyka omawiają eksploatację pokładu 414.

CAF — Fot. Seko

9 nowych spółdzielni Wzrasta aktywność rolników

Lepsze niż w styczniu br. wyniki w rozbudowie spółdzielczości produkcyjnej na wsi poznańskiej uzyskaliśmy w lutym br. Dzięki wzrastającej aktywności rolników oraz rzetelnej pracy naszego aktywu, powstało w ostatnich dniach 9 nowych gospodarstw zespółowych.

Przeszło połowa chłopów z Gaju w gromadzie Sokołowo w pow. gnieźnieńskim postanowiła gospodarować w zespole. — Przewodniczącym spółdzielni wybrano Walentego Szablę.

Statut spółdzielni typu Ib wybrało 14 rolników z Krzywogłasu, pow. Nowy Tomyśl, wnosząc do zespołu 106 ha ziemi.

Również spółdzielnie typu Ib zorganizowali chłopcy z Długiej Gośliny (104 ha ziemi, przewodniczący — Franciszek Tyrek) i z Nienawiszewa (105 ha ziemi, przewodniczący — Kazimierz Jankowski), pow. Oborniki.

W pow. rawickim 15 rolników podpisało statut spółdzielni III typu we wsi Golaszyn. We wsi Białkał w tymże powiecie powstało gospodarstwo zespółowe, do którego chłopcy wnieśli 116 ha ziemi. Na przewodniczącego zarządu spółdzielni, która nosi nazwę „Przyjaźń“, wybrano Franciszka Anonowicza.

We wsi Śrem w gromadzie Góra (pow. Międzybóże), rolni-

cy zorganizowali Zrzeszenie Uprawy Ziemi (typ I), a w Orlu 11 gospodarzy wniosło do spółdzielczej gospodarki 153 ha ziemi.

15 rolników ze wsi Czarnotki (pow. Środa), gospodarzyć będą wspólnie na 110 ha gruntów. Na przewodniczącego zarządu spółdzielcy wybrali prezesa miejscowego koła ZSCH. — Leona Kardasza.

(Tad.)

Przewodniczący Prezydium MRN wyjechał do Lipska

Dziś w nocy wyjechał do Lipska — na osobiste zaproszenie nadburmistrza tego miasta — przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu ob. Franciszek Frąckowiak.

Pobyt ob. Frąckowiaka w Lipsku związany jest z odbywającymi się tam Targami Międzynarodowymi i potrwa około 4 dni. (mh)

Mrozy uczyniły z bocianów jaroszków

KRAKÓW (PAP)

Do Słotwiny koło Brzeska na znajdujące się tam duże stawy przyleciały jeszcze przed okresem mrozów bociany. Ponieważ jednak stawy były pokryte lodem i śniegiem, bocianom groził głód i mróz.

Z przykrej opresji wyratowała przedwczesnych zwiastów wiosny miejscowa ludność, dając im schronienie w stajniach i stodołach oraz pokarm. Przyszyczące do mięsnego pokarmu ptaki, z konieczności musiały się „przebrać“ na pokarm jarski. Zaby bowiem znajdują się jeszcze w zimowym letargu.

Z indywidualnych mistrzostw

Wielkopolski w boksie

Słaby poziom walk pierwszego dnia

Pierwsze wiecei nie są najlepsze. Zanosilo się na rekordową obsadę mistrzostw, tymczasem w szranki stanęło 76 zawodników, na 122 zgłoszonych. Dla czego? Czemu np. kalska „Prosa“ zgłosiła 15 bokserów, a tylko 6 broni jej barw? Dla czego leszczyński Kolejarz awizował 9, a do walki wystawił zaledwie jedną trzecią? Jak to się stało, że poznański AZS zamiast 10 wystawił tylko 5 pięściarzy? Sądźmy, że otrzymamy na te pytania odpowiedzi.

W czwartek, pierwszego dnia indywidualnych mistrzostw Wielkopolski w boksie, odbyło się 18 walk. Rzut oka na zamieszczone wyniki techniczne mówi o wprost rewelacyjnej liczbie pojedynków zakończonych przed uderzeniem ostatniego gongu. 1 nokaut, 3 podania i 7 technicznych nokautów — oto niezbyt wesoły plon czwartkowych eliminacji. Ta statystyka ujawnia z jednej strony słaby poziom, a z drugiej — znanych i uznanych już bokserów, którym żaden z przeciwników nie zdołał wydrzeć zwycięstwa. Jedynym wyjątkiem w tej regule jest raczej przypadkowa przegrana Boni (Warta) ze słabym technicznie, lecz ambitnym Ptasimskim (w III r. tko.). Bonia, choć wyraźnie prowadził na punkty, zu-

(Ciąg dalszy na str. 4)

Angielscy bokserzy chcą walczyć z Polakami

WARSZAWA (PAP)

Angielska federacja bokserów zwróciła się ostatnio do GKKF z propozycją rozegrania dwóch spotkań z Polską. Anglicy proponują rozegranie pierwszego meczu w maju w Polsce, a rewanżu na jesieni br. w Anglii.

Sekcja boks GKKF rozpatrzy propozycję Anglików na swym najbliższym posiedzeniu.

Związek Radziecki stwierdza ponownie:

Nie ma innej drogi do zjednoczenia Niemiec poza bezpośrednimi rozmowami przedstawicieli NRD i NRF

Oświadczenie Agencji TASS

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje:

Ostatnio minister spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Federalnej (Niemcy zachodnie) dr. Brentano złożył szereg oświadczeń, w których, nawiązując do sprawy zjednoczenia Niemiec oraz stosunków Niemieckiej Republiki Federalnej ze Związkiem Radzieckim, przedstawiał sprawę tak, jak gdyby można było zjednoczyć Niemcy bez osiągnięcia porozumienia między obu państwami niemieckimi i jak gdyby w związku z wymianą ambasadorów między ZSRR a NRF należało oczekiwać od rządu radzieckiego wszczęcia rokowań na temat zjednoczenia Niemiec.

W związku z tymi oświadczeniami p. Brentano, w autorytatywnych kołach radzieckich stwierdzono, co następuje:

Wspomniane oświadczenia p. Brentano mogą jedynie zrodzić złudzenia co do dróg zjednoczenia Niemiec i nie sprzyjają bynajmniej posunięciu naprzód sprawy zjednoczenia. Rząd radziecki zupełnie konkretnie oświadczał zarówno w czasie rokowań czterech mocarstw w Genewie, jak i podczas rokowań z rządami NRF i NRD w Moskwie, iż w warunkach, gdy w Niemczech powstały dwa

suwerenne państwa, uznane za partnera na arenie między narodowej — jedyną drogą do zjednoczenia są bezpośrednie rozmowy między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Niemiecką Republiką Federalną. Uwzględniając realną sytuację w Niemczech, trzeba zrozumieć, że innej drogi do rozwiązania tego problemu nie ma.

Związek Radziecki, który oficjalnie uznał suwerenność i niezawisłość Niemieckiej Republiki Demokratycznej, nie może oczywiście rozwiązywać żadnych problemów Niemieckiej Republiki Demokratycznej i nie może prowadzić zamiast niej rokowań. Równocześnie rząd Związku Radzieckiego, będąc zwolennikiem przywrócenia jedności Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego oraz utrzymując stosunki dyplomatyczne zarówno z Niemiecką Republiką Demokratyczną, jak i z Niemiecką Republiką Federalną, gotów jest ze swej strony udzielać pomocy w osiągnięciu koniecznego porozumienia między nimi. Rząd ZSRR sądzi przy tym, że ten, kto rzeczywiście zainteresowany jest w zjednoczeniu Niemiec, musi dążyć do zbliżenia i nawiązania odpowiedniej współpracy między obu państwami niemieckimi, co odpowiadałoby także dążeniom samego narodu niemieckiego oczekującego skutecznego kroku w tym kierunku.

Jeśli chodzi o problem stosunków między ZSRR a NRF — rząd radziecki nadal uważa, że istnieją wszelkie warunki nawiązania dobrych, przyjaznych stosunków między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Federalną.

Jeśli Niemiecka Republika Federalna chce i może rozwijać ze Związkiem Radzieckim stosunki handlowe — strona radziecka powitalaby to z zadowoleniem i uważa, że istnieje

ja po temu szerokie możliwości.

Rząd radziecki ma nadzieję, że mimo przeszkód, wynikających z wiadomych przyczyn, stosunki między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Federalną łączące z szerokimi kontaktami handlowymi oraz kulturalnymi będą się rozwijały pomyślnie, albowiem leży to w interesie obu krajów i w interesie utrwalenia pokoju w Europie.



NOWA WIELKA ELEKTROWNIA WODNA W ZSRR

W pobliżu osiedla Brackie na rzece Angarze zostanie wybudowana Bracka Elektrownia Wodna, która będzie dawała więcej energii elektrycznej niż Kujbyszewska i Stalingradzka Elektrownia Wodna łącznie.

W Leningradzkim Instytucie Naukowo-Badawczym Hydrotechniki opracowuje się obecnie nowego typu turbinę wysokiego ciśnienia dla Brackiej Elektrowni Wodnej.

Na zdjęciu: model turbin przy wlewie Brackiej Elektrowni Wodnej, znajdującej się w jednym z laboratoriów Instytutu.

Fot. — CAF

Znaczki z okazji rocznicy... Buddy

DELHI (PAP) Rząd hinduski postanowił wypuścić specjalne znaczki pocztowe z okazji 2500 rocznicy Buddy, która będzie uroczystie obchodzona w Indiach i Nepalu.

130 tys. robotników włoskich przystąpiło wczoraj do strajku

RZYM (PAP) We Włoszech trwają masowe strajki robotników przemysłowych, domagających się podwyżki płac i poprawy warunków pracy. W dniu wczorajszym przystąpiło do strajku 130 tysięcy robotników wszystkich gałęzi przemysłu w prowincji Varese. 2 lutego

rozpoczęli również strajk pracownicy stoczni okrętowych, należących do towarzystwa triestńskiego „Cantiere Riuniti Dell' Adriatico”.

W Lecco (prowincja Como) robotnicy zakładów poligraficznych „Metallfrag” proklamowali strajk i zorganizowali demonstrację na ulicach miasta na znak protestu przeciwko decyzji dyrekcji zakładu o zwolnieniu 44 pracowników.

Strajki odbyły się również w wielu fabrykach Neapolu.

54 żołnierzy Korei południowej zginęło pod śniegiem

NOWY JORK (PAP)

W górskich obszarach Korei południowej zanotowano lawiny śnieżne. Jedną z lawin zasypała obóz wojsk południowo-koreańskich. Pod ciężarem śniegu zawaliły się dachy baraków, młodzi żołnierze znajdujący się wewnątrz zginęli. 54 żołnierzy poniosło śmierć na miejscu, 32 zostało rannych. 19 pozostałych żołnierzy dotychczas nie odnaleziono. Los ich jest nieznany.

Radzieckie maszyny dla fermy w Indiach

DELHI (PAP)

Radio delhijskie podało do wiadomości, że według oświadczenia złożonego w parlamencie hinduskim przez wiceministra aprowizacji i rolnictwa Krishappa, w Indiach powstanie wielka, całkowicie zmechanizowana ferma rolna. To wzorowe gospodarstwo rolne, będące pod zarządem państwowym, otrzyma nowoczesne maszyny i sprzęt ze Związku Radzieckiego. Do fermy największej w Indiach, obejmującej obszar 30 tys. akrów (1 akr = 0,4046 ha), przybywają już pierwsze maszyny radzieckie oraz eksperci radzieccy, którzy pomogą w zorganizowaniu tego gospodarstwa.

Trwa faszyzacja Niemiec zachodnich

Szaleńcze „idee” Hitlera znajdują naśladowców

BERLIN (PAP)

Na konferencji prasowej zorganizowanej w Berlinie 1 marca staraniem Komitetu Jedności Niemiec wręczono około 200 zebranych dziennikarzom niemieckim i zagranicznym nowe dokumenty o faszyzacji Niemiec zachodnich. Szczególnie zainteresowanie wywołał pamiętnik obecnego kierownika wydziału wschodniego w ministerstwie spraw zagranicznych NRF, Otto Braeutigama. Pamiętnik ten obejmujący okres od 11 czerwca 1941 do 2 lutego 1943 r. świadczy dobitnie, iż Braeutigam był autorem różnych planów likwidacji Żydów na terytoriach okupowanych, jak również planów rabowania i niszczenia Kaukazu, Ukrainy i krajów nadbałtyckich. Z dokumentów wynika, że Braeutigam ściśle współpracował z Alfredem Rosenbergiem.

Na konferencji przytoczono fakty dowodzące, że wśród literatury zalewającej obecnie rynek księgarski NRF znajdują się takie np. „dzieła” jak „Adolf Hitler — sein Kampf um die Minus-Seele” napisane przez autora ukrywającego się pod pseudonimem M. A-senbach.

Sekretarz Komitetu Jedności Niemiec dr Girus odczytał przedstawicielom prasy kilkanaście cytatów z tej książki, której autor broni Hitlera, nazywa go wielkim człowiekiem, popiera jego plany wyniszczenia Żydów i zawiadanie kontynentem europejskim. Książka ta została niby wycofana ze sprzedaży, jednak można ją łatwo nabyć w księgarniach Niemiec zachodnich.

Dr Girus poinformował zebranych, iż rozdane na konferencji dokumenty zostały przesłane do parlamentów wszystkich krajów świata.

Po zapoznaniu dziennikarzy z nowymi dokumentami o faszyzacji Niemiec zachodnich, faszyzacji aparatu rządowego NRF, przewodniczący Komitetu Jedności Niemiec, wicepremier NRD dr Hans Loch odczytał projekt utworzenia ogólnoniemieckiej komisji śledczej, która zajęłaby się badaniem przeszłości b. aktywnych nazistów sprawujących obecnie funkcje w aparacie rządowym — a mianowicie: Braeutigama, Globkego, Oberländera i innych oraz zajęłaby się problemem rosnącym w Niemczech zachodnich antysemityzmu.

Pięćdziesiąty lot do Bieguna Północnego

MOSKWA (PAP)

Znany lotnik polarny, bohater Związku Radzieckiego J. N. Mazaruk odleciał w jubileuszowy — pięćdziesiąty — powietrzny rejs z Moskwy do Bieguna Północnego. Trasa lotu prowadzi przez Archangielsk, Wyspę Dicksona i Przylądek Czeluski do dryfujących na lodowcach stacji polarnych. Ostatni etap lotu — z Przylądka Czeluski do stacji dryfujących — odbywać się będzie podczas nocy polarnej.

Po dokonaniu tego lotu J. N. Mazaruk będzie miał na swym koncie 3 miliony kilometrów lotu.

Co kryje się za „kurtuazją” amerykańskich okrętów?

LONDYN (PAP)

Po czterodniowym pobycie w Haifie odplynął amerykański okręt wojenny „Heerman”, a w pół godziny później zarzucił kotwicę w tym porcie inny okręt amerykański — „Charles J. Badger”, który przybył z „wizytą kurtuazyjną”.

Dziennik telawivski „Lamerhav” komentuje w artykule wstępnym te „wizyty kurtuazyjne” okrętów amerykańskich, podając jednocześnie, że według krążących w Izraelu pogłoszek nastąpić mają analogiczne wizyty brytyjskich okrętów wojennych. Dziennik stwierdza, że trudno uniknąć wrażenia, iż wizyty te łączą się z niedawnymi rozmowami Eisenhowera i Edena na temat sytuacji na Środkowym Wschodzie.

Dziennik „Kol Hasm” pisze, że celem tych wizyt jest zdemontowanie, iż „jeśli Izrael nie podporządkuje się dyktatowi amerykańskiemu, amerykańskie okręty wojenne mogą być zdolne do akcji”.

Niepotrzebni mogą odejść...

Angielski gen. Glubb nie jest już dowódcą Legionu Arabskiego

LONDYN (PAP) Korespondent Agencji Reutersa donosi z Ammanu, że 2 marca ogłoszono tam dekret

królewski o usunięciu angielskiego generała J. Glubba ze stanowiska dowódcy Legionu Arabskiego.

Rozszalałe huragany na lądach i morzach Europy

LONDYN (PAP)

W dniu wczorajszym na morzach i lądach Europy zachodniej i północnej szalały huragany. Poczyniły one wiele szkód.

U wybrzeży Norwegii silny wiatr przewrócił statek norweski „Brenning”. Z 39-osobowej załogi uratowano dotychczas jedynie 20 marynarzy. Zachodzi obawa, że reszta załogi zginęła. Szwedzki statek „Ecuador” zbieżył z kursu i ostatek na mieliznie w pobliżu wybrzeży holenderskich.

W Zatoce Kilońskiej utknął w lodach fiński lodolamacz „Volma”. Na pomoc wyszedł mu lodolamacz niemiecki „Prussia”. Niestety, na skutek olbrzymich zwałów kry lodowej, musiał on zawrócić do portu.

W Berlinie silny podmuch wiatru przewrócił wypalone ruiny wysokiego domu. Jedna ze ścian runęła na duży garaż samochodowy, który został całkowicie zburzony. Ofiar w ludziach, na szczęście, nie było.

Lacoste domaga się „uspokojenia” powstańców algerskich

PARYŻ (PAP)

Francuski minister-rezydent w Algierze — Lacoste, oświadczył wczoraj na konferencji prasowej w Algierze, iż rząd francuski nie powinien „czekać dłużej”, aż powstańcy algerscy zaprzestaną walki. Lacoste oznajmił, że jego program działania w Algierze polega na „uspokojeniu, wspartym przez siłę”.

Jak podaje Agencja Reutersa, 1 bm. w pobliżu miejscowości Tuom (Algier wschodni), doszło do starcia między powstańcami algerskimi a „siłami bezpieczeństwa”. Walka toczyła się przez cały dzień. Sześciu żołnierzy francuskich zostało zabitych.

Bezczelne wystąpienie Adenauera

Kancelarz NRF domaga się kontynuowania „zimnej wojny”

BERLIN (PAP)

W oświadczeniu złożonym w czwartek przedstawicielom prasy w Bonn Adenauer wystąpił jako rzecznik zgostrzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych. Wystąpił on jawnie z żądaniem wzmożenia aktywności przez NATO, oświadczając, że organizacja paktu atlantyckiego została wprowadzona „utworzona z myślą o gorącej wojnie”, jednakże trzeba, aby „zdała ona również egzamin w warunkach zimnej wojny”. Ignorując całkowicie przebieg i uchwały XX Zjazdu KPZR, Adenauer wysłał w absurdalnym zarzutem, że „Rosja podsyca zimną wojnę i zmusza Zachód do zwrocenia większej uwagi na polityczne aspekty paktu atlantyckiego, aby przeciwstawić się nowej ofensywie radzieckiej”.

Był to pierwszy publiczny komentarz Adenauera do stosunku Wschód-Zachód od chwili przybycia do Bonn ambasadora radzieckiego Zorina.

Nawiązując do rozłamu w bońskich kołach rządowej, Adenauer ubolewał, że poważne różnice zdań

między partiami politycznymi w sprawie polityki zagranicznej, jaka powinna prowadzić NRF, podważają zaufanie sygnatariuszy NATO do rządu Adenauera.

Czy monopolom opłaca się wojny?

NOWY JORK (PAP)

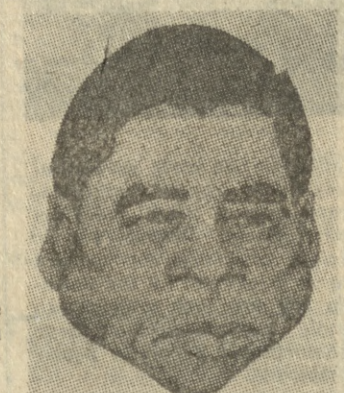
Z danych opublikowanych w marcowym numerze miesięcznego biuletynu banku „National City — Bank of New York” wynika, że zyski 2439 czołowych monopolów amerykańskich wyniosły za rok ubiegły 14 283 miliony dolarów, w porównaniu z 11 332 milionami dolarów zysku, jaki osiągnęły monopol w roku 1954. Biuletyn dodaje, że z wyjątkiem szczególnie koniunkturalnego roku 1950 (wybuch wojny koreańskiej) zyski monopolu nie były jeszcze tak wysokie, jak w roku 1955.

Najbardziej oblowiły się monopol przemysłu metalurgicznego, których zyski wzrosły w roku ubiegłym o 72 proc. w porównaniu z rokiem 1954.

Diem przekształca pagody w więzienia

HANOI (PAP)

Jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa, w związku z pełnieniem więzień i obozów koncentracyjnych w Wietnamie południowym, władze przekształcają w więzienia pagody i inne świątynie. Liczba osób uwięzionych za działalność na rzecz zjednoczenia kraju i w obronie pokoju, wynosi — według niepełnych danych — 30 tysięcy. W jednym tylko obozie koncentracyjnym na wyspie Pulau-Condore przebywa 10 tysięcy patriotów wietnamskich.



Ngo Dinh Diem

Budownictwo indywidualne można rozszerzyć

(Wywiad z dyrektorem C. Z. Gospodarki Mieszkaniowej mgr. inż. J. Rybackim)

Budownictwo domków indywidualnych wzbudza coraz szersze zainteresowanie społeczeństwa. Świadczy o tym fakt, że zgłoszone na bież. rok podania o przydział kredytów znacznie przewyższają przyznane na ten cel kwoty. Równocześnie dotychczasowy rozwój tego typu budownictwa budzi wiele zastrzeżeń i krytycznych uwag ze strony ludzi bezpośrednio zainteresowanych budową.

W związku z tym przedstawiciel PAP zwrócił się do mgr. inż. Jerzego Rybackiego, dyrektora Centralnego Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej Ministerstwa Gospodarki Komunalnej — instytucji nadzorującej budownictwo indywidualne, z prośbą o wyjaśnienie szeregu spraw związanych z tym budownictwem, a zarazem interesujących wiele osób.

— W jakim stopniu przynajmniej w bież. roku kredyty na budownictwo indywidualne (wyłączamy tu budownictwo przyzakładowe) zaspokaja zapotrzebowanie?

— Trudno już dziś dać na to odpowiedź. Podania stale napływają, ale faktem bezspornym jest, że nie będziemy mogli zaliczyć nawet już złożonych podań. Np. do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie wpłynęło 4 tys. wniosków. Tymczasem z przyznanych dla tego województwa sum będzie można zaliczyć zaledwie 200 wniosków.

— Czy rozwój budownictwa indywidualnego jest ekonomicznie i społecznie uzasadnionym zjawiskiem?

— Niewątpliwie tak. Przy poważnym braku mieszkań, jaki odczuwamy, budownictwo indywidualne w pewnym stopniu może przyczynić się do zlagodzenia tych trudności. Z drugiej strony, podczas gdy w budownictwie masowym państwo jest jedynym inwestorem, to tutaj uczestniczy tylko w kosztach budowy w 50% i to w formie pożyczki. Poza tym, i to jest niezmiernie ważne, budownictwo indywidualne nie angażuje aparatu przedsiębiorstw budowlanych.

— Wiele osób nie rozumie, dlaczego nie rozwijamy budownictwa indywidualnego proporcjonalnie do zainteresowania społeczeństwa?

— To nie jest taka prosta sprawa. Niestety, nie wysokość kredytów ogranicza rozwój tego budownictwa, lecz brak materiałów. Do tego przyczynia się jeszcze bardziej niewykorzystywanie materiałów miejscowych. Państwo przede wszystkim, rzecz jasna, musi dbać o zabezpieczenie w materiałach budownictwa masowego, które — jak wiadomo — też cierpi na deficyt materiałów. Stąd tylko niewielka część materiałów można wydzielić na budownictwo indywidualne. W związku z tym muszą ulec ograniczeniu kredyty, aby ci, którzy je otrzymują, mogli nabyć za nie materiały. Ostatnio podjęta uchwała Rady Ministrów zapewniła poprawę w tej dziedzinie. Uchwała ta poleca prezydium rad narodowych rozpoznać eksploatację znajdujących się na ich terenie materiałów budowlanych, jak kamień, glina, żużel itp. i zaopatrywanie w nie osób budujących domki indywidualne. W ten sposób rozwiązany zostanie w dużej mierze problem zaopatrzenia materiałowego. Budownictwo indywidualne będzie można wtedy szerzej rozwijać.

— Z problemem stosowania materiałów zastępczych wiąże się sprawa dokumentacji. Jak dotychczas, budownictwo domków, a w szczególności ci, którzy nie posiadają zbyt wiele pieniędzy, skarżą się na brak ekonomicznych projektów, na konieczność często indywidualnego opracowywania dokumentacji. Czy tak jest rzeczywiście?

— Trzeba przyznać, że jest to dziedzina ciągle jeszcze zaniedbana. Ministerstwo Gospodarki Komunalnej rozpoznało tylko trzema rodzajami projektów, trzy inne projekty posiada Ministerstwo Górniczo-Węglowe oraz Zarząd Przemysłu Włókienniczego. I to chyba wszystko. Projekty te w dodatku nie przewidują zbyt ekonomicznych rozwiązań. Obecnie, na zlecenie naszego resortu, biuro projektowe przygotowuje pewną liczbę projektów. Oprócz tego wspólnie z SARP opracujemy konkurs na projekty typowe, uwzględniające stosowanie materiałów zastępczych i terenowych. Dzięki temu koszt budowy domków indywidualnych będzie niższy.

— Redakcje gazet otrzymują sygnały o zdarzających się wypadkach mylnego informowania o kosztach domku. Obywatel angażuje się w budowę, a w trakcie realizacji okazuje się, że koszt rzeczywisty jest znacznie wyższy. Roboty musi przerwać, pieniądze wydał — perspektywa posiadania własnego domku oddala się. Druga sprawa — to przykłady bardzo pomyślnych i tanich rozwiązań konstrukcyjnych domków będących dziełem indywidualnych budowniczych. Niestety, o ile nam wiadomo, nikt się nie troszczy o to, by te niewątpliwie osiągnięcia, mogące zapewnić szerszy rozwój tego typu budownictwa, były rozpoznane i udokumentowane. Co robi się w jednej i drugiej sprawie?

— Niewiele w obu tych dziedzinach dokonałmy. Opieka, pomoc fachowa w formie porad dla tych, którzy chcą budować, zaczyna się dopiero rozwijać. Tak samo zaniedbana jest sprawa spopularyzowania ciekawego i cennego dorobku niektórych pełnych inicjatyw budowniczych. Wprawdzie przy wojewódzkich radach narodowych w Krakowie i Warszawie powstały z ich inicjatywy społeczne komisje pomocy technicznej dla osób budujących domki, ale to są początki. Obecnie Ministerstwo Gospodarki Komunalnej zaczyna zajmować się tą sprawą, zalecając tworzenie takich komisji pozostałym wojewódzkom radom narodowym. Mam nadzieję, że powstanie takich komisji przyczyni się z jednej strony do rzetelnego informowania nie tylko o rzeczywistych kosztach budowy, ale także do zbierania i spopularyzowania wszelkich cennych doświadczeń z zakresu budownictwa indywidualnego.

— Z podanych wyjaśnień spodziewać się można pewnej poprawy na tym polu, w każdym razie zlikwidowania wielu niedociągnięć. Jak w takim razie są dalsze perspektywy budownictwa indywidualnego?

— U nas budownictwo indywidualne stanowi 5% całości budownictwa. W ZSRR wynosi ono około 20%. Myślę, że i u nas można by zapewnić większy jego rozmach z korzyścią dla obywateli i całej gospodarki. Wymaga to jednak przede wszystkim wykorzystania przez rady narodowe znajdujących się na ich terenie złóż materiałów i surowców miejscowych, z naszej zaś strony — otoczenia budownictwa indywidualnego znacznie większą i troskliwą opieką, m. in. zapewnienia budowniczym ekonomicznych projektów i stałych punktów poradnictwa fachowego.

Listy i odpowiedzi

Nie ma skutku bez przyczyny

Instytut Zootechniki Zespołu Państwowych Zakładów Naukowych, powiat Leszno, buduje dla swych pracowników domy mieszkalne. Mieszkania dla 20 rodzin miały być wg planu oddane do użytku 15 grudnia 1955 r. Niestety, termin ten nie został dotrzymany. Jakże są przyczyny nieterminowego wykonania robót?

Instytut dysponuje grupą techniczną w ilości 30 ludzi, w tym murarze, cieśle, stolarze, zduni itp. Wydawałoby się, że wspomniane roboty winny być na czas wykonane. Kto zatem ponosi winę za niewłaściwe tempo prac?

Pracownicy grupy budowlanej dają z siebie maksimum wysiłku, lecz pracują w warunkach godnych pożałowania. W czasie spożywania posiłku piją zimną wodę wprost z pompy, gdyż nie mogą się doprosić, aby inżynier dostarczył ciepłej kawy. Budowy w ogóle nie zabezpieczono, jak to winno

mieć miejsce w sezonie zimowym. Murarze wykonują tylko wewnętrzne w przewiewie i bez żadnego ogrzania.

Z „drobniejszych“ bolączek pracowników budowlanych zanotować można, że żaden z nich nie otrzymał jeszcze mydła, ręcznika czy naleśników za pranie ubrań roboczych, nie mówiąc już o tym, że niektórzy z nich pracują po pół roku i nie otrzymali jeszcze ubrań ochronnych.

Pracownicy grupy budowlanej domagają się od roku, aby dyrekcja zorganizowała naradę roboczą, jednak jak dotychczas bez skutku.

FR. KARCZYŃSKI

Odpowiedzi

Ignacy Walla, Opalenica. — Czyszcza za zajmowane lokale mieszkalne właściciel budynku nie ma prawa podwyższać. W wypadku sporu co do wysokości czynszu należy zwrócić się do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, jako władzy czynszowej, celem ustalenia wysokości czynszu. Za zajmowany jednak chlew winien Pan płacić odrębny czynsz według stawek, przewidzianych dla lokali użytkowych, ponieważ posiada Pan piwnicę (na opał i drzewo).

Bogusław Szwałowski, Nowy Tomyśl. Lokatorzy mają prawo korzystania bezpłatnie ze strychu i piwni. Każdy z lokatorów winien przyczynić się do utrzymania czystości w lokalach używanych pomieszczeniach, kładek schodowych i korytarzy i to od powiednio do stopnia używania tych pomieszczeń. Spory wynikające na tym tle winien regulować komitet blokowy w porozumieniu z zainteresowanymi lokatorami i administracją budynku.

Odpowiadamy Czytelnikom

Kazimierz M. Sprawa, opisana w liście, chętnie się zajmujemy. Prosimy o przybycie do redakcji lub podanie swego adresu.

Czytelnik. Dziękujemy za list. Na temat przemianowania Uniwersytetu Poznańskiego pisaaliśmy dużo. Ponieważ w art. swoim nie wnosimy Pan nie nowego, więc nie będziemy się już powtarzać.

M. Kaczmarek. W sprawie przedstawienia pisma należy zwrócić się do administracji domu. Podajemy adresy: Technikum Fototechniczne CUK — Warszawa, ul. Spokojna 13; Technikum Fototechniczne CUK — Stalino, gród, ul. Krasińskiego 2.

Pracownicy poszukiwani

2 tokarzy drzewnych, 2 stolarzy, mistrza ślusarskiego do samodzielnego prowadzenia warszt. mechan. poszukujemy natychmiast. Zgłoszenia z życiorysem i odpisami posiadanych świadectw należy kierować do **Obornickich Zakładów Przemysłu Teren. Oborniki, ul. Szamotulska nr 23. K596**

Inżyniera lub technika konstruktora na stanowisko inż. konstruktora, inżyniera lub technika — mechanika z praktyką na stanowisku kierownika produkcji przyjmują **Poznańskie Zakłady Silników Elektrycznych w Poznaniu, ul. Kościelna 37. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr. K625**

Inżyniera budowlanego, elektryka i sanitarnego z praktyką na stanowisku inspektora nadzoru przyjmują **Poznańskie Zakłady Elektrochemiczne Poznań, Starejka, Al. Forteczna 12/14. Zgłoszenia w dziale kadr. K629**

Wysokokwalifikowanego pracownika technicznego na stanowisko st. majstra stacji obsługi samochodowej w Poznaniu oraz techników i majstrów na instalację c. o. i wod.-kan. na wyjazd poszukuje **państwowe przedsiębiorstwo budowlane**. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie z dodatkiem. Oferty wraz z dokładnym życiorysem należy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K623.

Praca
Retuszarka na portrety artystyczne potrzebna, małżeńskie, przytulne. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K3188.

Kupno
Każda ilość kafi białych na wet z rozbiórki, kupie. Heller, Kościelna, Szewska 7. 2780g

Sprzedaż
Skupuje stare zegarki, budziki, na części. Zegarmistrz, Poznań, Słowackiego 41. 3157g

Wózki autka, koszykowe, lakierowane (Warszawa), spacerówki drewniane, giete, polecane. M. Świerlik, Wrocław 13. 3266g

Samochód małego typu, na chodzie, dobrym ogumieniu, sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 3106g.

Samochód osobowy marki „Hanomag” typ Rekord, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Małackiego 35, m. 9, od godz. 15—17. 3107g

Motor na ropie „Diesel” 14 PS, na chodzie, sprzedam. Adamczyk, Głódka, pow. Wolsztyn. 3119g

Wózek koszykowy na łożyskach, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 100 m. 9. 3115g

Waga uchylna 10 kg „Bizerba” sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 10, m. 14. 3120g

Koldre puchowa, 2 pierzyny, sprzedam. Poznań, Gajowa 4, m. 6a. 3123g

Magiel domowy sprzedam. Poznań, Szamarzewskiego 22, m. 7. 3124g

Tania sprzedam wózek autko, koszykowy, w b. dobrym stanie. Batkowska, Poznań, ul. Golebia 4, m. 3. 3128g

Spacerówkę koszykową, wzór czeski, sprzedam. Poznań, Młyna 19, m. 15. 3137g

Nowoczesny wózek — autko, koszykowy, na łożyskach, sprzedam. Poznań, Kolejowa 10, m. 1. 3131g

Maszynę do pisania „Royal” sprzedam. Poznań, Rymanowskiego 9, m. 17. 3135g

Radio nowoczesne z adaptacją, 2000 zł, jadalnie, biblioteczne, maszynę do pisania, tanio sprzedam. Poznań, Wszystkich Świętych 8, m. 5. 3134g

Radio z pasywnymi lampami, adapter walizkowy i dywan, duży, sprzedam. Poznań, Sapieżyńska 5, m. 2a. 3247g

Wózek — autko koszykowy, sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 1 parter, prawo. 3341g

Wózki dziecięce autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie, na łożyskach kulowych, nowoczesne, drewniane, giete dla bliźniat oraz falek polecane. M. Świerlik, Wrocław 13. 3266g

Maszynę do wyrobu siatki par kanowej, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 291, m. 6. 3298g

Rower męski (roboczy), maszynę do szycia „Singer” bez stołu, sprzedam. Poznań-Debiec, Brzozowa 23, m. 3. 3297g

Lokale
Zamienię samodzielny pokój z kuchnią na większe. Poznań, Górczyna, Stęszewska 41, m. 2. 3111g

Zamienię pokój 24 m², z urządzeniem kuchennym, przynależnością (środmieście) na pokój z kuchnią, ewentualnie na podobne. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K3122g

Przewieź do Ducha, wienstwu, Zrzeszeniu Kupieckiemu, Krewnym, Znajomym, Lokatorom oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego ukochanego męża, śp.

Stefana Ratajczaka
za złożone wieniec i kwiaty oraz wyrazi współczucia składam
serdeczne „Bóg zapłać”
3248g
Zona

Poznańskie Okręgowe Zakłady Tucz

podają do wiadomości Instytucjom i Przedsiębiorstwom na terenie m. Poznania i województwa poznańskiego, magazynującym ziemniaki przez zimę, że przyjmują

ZMARZNIĘTE ZIEMIANKI

Zgłoszenia do Okręgowych Zakładów Tucz Przemysłowej Poznań, tel. 94-30, lub do najbliższej Tuczarni. K640

Pokoje umebłowanych

dla swoich pracowników poszukuje poważna instytucja w Poznaniu.

Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K603.

Dla matki rencistki poszukuje pokoju sublokatorskiego, możliwie pustego. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K3139g.

Dom z wolnym mieszkaniem, w mieście, blisko Poznania, sprzedam. Oferty Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K2901g.

Dla ogrodnika — sadownika, sprzedam 12 wgl. 6 morga sa du oparkowanego przy szosie, blisko stacji kolejowej, położonego ca 2 km od Wrześni. Cena do uzgodnienia. J. Gierszewski, Września, pl. 1 Maja 2. 2982g

Willek, idealna połowa, z wolnym mieszkaniem, ogrodem (Zabikowo), 55.000 zł sprze. grodzieniem Poznań, św. Jęnej Armii 28. 3173g

Dom nowy, 4-mieszkaniowy, wolne 2 pokoje z kuchnią, z ogrodem, w Poznaniu, przy tramwaju, spiesznie sprzedawaliśmy. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 3153g.

Dom jednorodzinny, morgan o 120.000 zł. Dom jednorodzinny, dwumorgowym ogrodem, 125.000 zł. Dom jednorodzinny, 4 morgi ziemi, na sadownictwo, 100.000 zł (wszystkie nieruchomości przy Poznaniu) sprzedam: Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 3175g

Dom 1 marca 1956 zmarł nasz najdroższy brat, wujek, opiekun i przyjaciel, śp.

Jan Plechawski
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6 bm., o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrzebna Rodzina 3366g

Dnia 29 lutego 1956 zmarła w Bogu, po długich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza mamusia, najukochańsza córka, siostra, bratanica, siostrzenica i szwagierka, w 38 roku życia, śp.

z Ruñhów

Bożena Jezierska
Eksportacja zwłok z kościoła w Imielnie odbędzie się w poniedziałek, 5 bm., o godz. 10.

Mąż i rodzina 3358g

Pomocnicza Spółdzielnia Rzemieślnicza Mechaników

Poznań, ul. Wielka 21 — tel. 45-73, 519-70, 45-57

wykonuje:

naprawy maszyn bluwowych, maszyn szwalniczych, rowarów i motocykli, wag analitycznych, stołowych i decymalnych, sprzętu spawalniczego, sprzętu p. pożarowego

naprawa, ładowanie i konserwacja gaśnic oraz naprawa motopomp,

samochodów, silników samochodowych i ropnych, pomp wtryskowych, urządzeń chłodniczych i mleczarskich, chłodnic samochodowych, regeneracji urządzeń ściernych, spawanie autogeniczne i elektryczne, wulkanizacja, galwanizowanie, chromowanie, cynowanie, piaskowanie

oraz wszelkie prace ślusarskie, tokarskie, frezerskie, szlifierskie, heblarskie, modelarskie, koflarskie, blacharskie, wyoblarskie, rytownicze i inne.

NAPRAWY WSZELKICH MASZYN I URZĄDZEŃ

Zguby
Zgubiono portfel z poborami miesięcznymi przy Grobli. Zwrot wynagrodzić. Poznań, Mostowa 24, m. 6. 3307g

Dnia 20 lutego br., o godz. 7.30, w tramwaju 3 zgubiono zegarek męski na rękę. Znalezione przy Rynku Włocławskim, zwrócić do właściciela. J. Gierszewski, Września, pl. 1 Maja 2. 2982g

Willek, idealna połowa, z wolnym mieszkaniem, ogrodem (Zabikowo), 55.000 zł sprze. grodzieniem Poznań, św. Jęnej Armii 28. 3173g

Willek, idealna połowa, z wolnym mieszkaniem, ogrodem (Zabikowo), 55.000 zł sprze. grodzieniem Poznań, św. Jęnej Armii 28. 3173g

Willek, idealna połowa, z wolnym mieszkaniem, ogrodem (Zabikowo), 55.000 zł sprze. grodzieniem Poznań, św. Jęnej Armii 28. 3173g

Willek, idealna połowa, z wolnym mieszkaniem, ogrodem (Zabikowo), 55.000 zł sprze. grodzieniem Poznań, św. Jęnej Armii 28. 3173g

Willek, idealna połowa, z wolnym mieszkaniem, ogrodem (Zabikowo), 55.000 zł sprze. grodzieniem Poznań, św. Jęnej Armii 28. 3173g

Willek, idealna połowa, z wolnym mieszkaniem, ogrodem (Zabikowo), 55.000 zł sprze. grodzieniem Poznań, św. Jęnej Armii 28. 3173g

Willek, idealna połowa, z wolnym mieszkaniem, ogrodem (Zabikowo), 55.000 zł sprze. grodzieniem Poznań, św. Jęnej Armii 28. 3173g

Willek, idealna połowa, z wolnym mieszkaniem, ogrodem (Zabikowo), 55.000 zł sprze. grodzieniem Poznań, św. Jęnej Armii 28. 3173g

Willek, idealna połowa, z wolnym mieszkaniem, ogrodem (Zabikowo), 55.000 zł sprze. grodzieniem Poznań, św. Jęnej Armii 28. 3173g

Willek, idealna połowa, z wolnym mieszkaniem, ogrodem (Zabikowo), 55.000 zł sprze. grodzieniem Poznań, św. Jęnej Armii 28. 3173g

Willek, idealna połowa, z wolnym mieszkaniem, ogrodem (Zabikowo), 55.000 zł sprze. grodzieniem Poznań, św. Jęnej Armii 28. 3173g

Willek, idealna połowa, z wolnym mieszkaniem, ogrodem (Zabikowo), 55.000 zł sprze. grodzieniem Poznań, św. Jęnej Armii 28. 3173g

Willek, idealna połowa, z wolnym mieszkaniem, ogrodem (Zabikowo), 55.000 zł sprze. grodzieniem Poznań, św. Jęnej Armii 28. 3173g

Willek, idealna połowa, z wolnym mieszkaniem, ogrodem (Zabikowo), 55.000 zł sprze. grodzieniem Poznań, św. Jęnej Armii 28. 3173g

Willek, idealna połowa, z wolnym mieszkaniem, ogrodem (Zabikowo), 55.000 zł sprze. grodzieniem Poznań, św. Jęnej Armii 28. 3173g

W dniu 29 lutego 1956 roku zmarł nagle

dr Stanisław Salkowski

zasłużony lekarz i długoletni pracownik Służby Zdrowia

przeżywszy lat 59.

W Zmarłym tracimy wybitnego lekarza i wzorowego współpracownika.

KIEROWNICTWO, RADA MIEJSCOWA, PRACOWNICY MIEJSKIEJ PRZYCHODNI OBWODOWEJ NR II W POZNANIU

3337g

W dniu 29 lutego 1956 r. zmarł nagle zasłużony lekarz i wzorowy pracownik Służby Zdrowia w Poznaniu

dr Stanisław Salkowski

przeżywszy lat 59.

W Zmarłym Służba Zdrowia straciła wybitnego lekarza i dobrego kolegę.

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W POZNANIU WYDZIAŁ ZDROWIA

K652

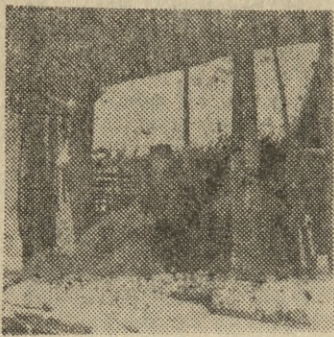
Wzrost Nr 54

Str. 3

Dla leśnych mieszkańców

Jak już pisaliśmy, z powodu wyjątkowo ciężkich mrozów i wielkich opadów śnieżnych w lasach Wielkopolski dokarmia- no zwierzęta leśną.

Nadlesnictwo Wronki zali- czone jest do terenów hodowl- nych, toteż pobudowano tu wie- le paśników i całe setki kar-



mników... Na zdjęciu paśnik dla jeleni i sarn w leśnictwie Lubowo. Szczególną troską ota- czają tutaj zwierzęta leśną — nadleszczycy Wójciszewscy, leśniczo wie Szulc i Zieliński z Toma- szewą. Przywiezione siano i su- che liście — zakłada w paśniku zespołowy Kaczmarek.



Młodzi miłośnicy przyrody — Leonard i Andrzej Szulcowie — pod nadzorem leśniczki rozno- szą w lesie pokarm dla ptaków. Fot. (2) J. Jakubowski

Sesja odczytowa w Gostyniu

Z wiedzą bliżej wsi

Z wielkim uznaniem należy przyjąć inicjatywę Poznań- skiego Towarzystwa Przyja- ciół Nauk i Prezydium PRN w Gostyniu zorganizowania w tym mieście sesji odczytowej. 21 lutego w auli tamtejszego Liceum Ogólnokształcącego ze- brało się około 230 agronomów, zootechników, pracowników PGR, POM-ów, przewodniczą- cych spółdzielni produkcyj- nych, działaczy kulturalnych i nauczycieli, by wysłuchać re- feratów poznańskich naukow- ców.

Prof. dr Fl. Barciński zapo- znał słuchaczy z rolą człowie- ka w wielowiekowej walce z uzależnieniem od przyrody. Mówił on, jak człowiek przekształ- cał rzeźbę i strukturę ziemi, i wskazał, jak pracą można wy- korzystać istniejące na świe-

cie bogactwa przyrody. Prof. dr Jan Wojciechowski poruszył niezwykle interesujący temat, a mianowicie sprawę zastoso- wania izotopów w rolnictwie.

Odczyt mgr. Antoniego Kac- marka dotyczył wpływu sro- dka na zwierzęta gospodar-

Same kary nie wystarczą

Kary, wymierzane chuliganom przez krotoszyńskie kolegia orze- kające i sądy, często nie odnoszą spodziewanych skutków. Niezad- ko, po surowym ukaraniu, spraw- cy awantur i bójek kontynuują swój proceder. Obojętne przykła- dów:

Przed Kolegium Orzekającym sta- nął niedawno 46-letni rolnik — Ste- fan Berger. Był on karany za chu- liganstwo 3-krotnie przez Kolegium Orzekające przy MRN w Kobylinie, a 2-krotnie przez Kolegium przy PRN. Najbardziej, po odbyciu ostat- niej kary — dwumiesięcznej pracy poprawczej — w stanie nietrzeź- wym wszczął w gospodzie awantu- rę. Tym razem skazano go na grzywnę w wysokości 1.500 zł.

Przed Kolegium odpowiadała także piątka „złotej młodzieży” — która bez zezwolenia, urządziła za- bawę i „urozmaiciła” ją bójkami. 18-letniego Franciszka Kończewi- cza i 20-letniego Jana Organistkę — skazano na miesiąc pracy popraw- czej, 17-letniego Pawła Plewę uka- rano 2 tygodniami pracy, a opieku- na chuliganów — 59-letniego Stani- sława Organistkę — 200-złotową grzywną.

Nie działają odstraszająco nawet surowe kary, zatwierdzone przez Sąd Wojewódzki. Mowa tu o ska- zaniu Józefa Woźniaka z Krotoszy- na na 2 lata, a Kazimierza Rejera z Różopola — na 2 lata i 6 miesięcy więzienia. Ostatnio, w wyniku cięż- szych przekroczeń, kilku chuliga- nów trzeba było skierować do Sa- du Powiatowego. Sąd skazał m. in. Jana Pietraszewskiego za ucieczkę z zakładu poprawczego i znieważe- nie wychowawców — na rok wię- zienia, a Zbigniewa Gottwalda, za zniewagę milicjanta — na 4 miesią- ce aresztu.

W walce z chuliganstwem dużą rolę przypada kierownikom skle- pów i restauracji. Powinni oni ści- śle przestrzegać zarządzenia o o- graniczonej sprzedaży napojów al- koholowych.

Srodki administracyjne — jak wy- kazują przytoczone przykłady — nie rozwiązują i nie rozwiążą pro- blemu. Zdecydowaną walkę chuli- ganom i pijakom musi wypowie- dzieć całe społeczeństwo. W akcji tej kierowniczą rolę powinny od- grywać zakłady pracy i organizacje społeczne.

(f. k.)

Elektryczność wyparła gaz z ulic śremskich

Prezydium Miejskiej Rady Naro- dowej w Śremie zdecydowało się zastąpić oświetlenie gazowe elek- trycznym. Dzięki temu mieszkańcy uzyskali lepszy dopływ gazu do swych kucharek.

W miejsce lamp gazowych zain- stalowano 124 lampy elektryczne. Mimo poważnego zwiększenia ilo- ści punktów świetlnych, koszt o- świetlenia miasta obniżył się z 36.000 zł (za oświetlenie gazowe) do 8.400 zł. Z uzyskanych oszczędności Prezydium MRN będzie mogło stop- niowo polepszać stan oświetlenia miasta.

W bieżącym roku ilość punktów oświetleniowych znacznie wzro- sła. Jedynie trudności w nabywa- niu sprzętu elektro-technicznego uniemożliwiają szybkie realizowa- nie zadań.

(Stur)

Alarm w sprawie „Starej Poczty”

Czy wyrzucić w błoto kilkadziesiąt tysięcy złotych?

Ciekawym zabytkiem budo- wnictwa drewnianego w Kór- niku jest zrekonstruowany w 1953 r. budynek „Starej Pocz- ty”, mieszczący się przy tar- gowisku. Wzniesiono mury, kon- strukcję drewnianą, pokryto nawet budynek kosztownym gontem i — prace przerwano.

Do kompletnego ukończenia budynku potrzeba jeszcze ca- 80.000 zł (podłogi, okna, drzwi, sufit, tynk wewn., instalacja elektryczna). Całość posiada 4 ubikacje na parterze i 1 na piętrze.

Ponieważ zabytek znajduje się na terenie będącym włas- nością prywatną, Konserwa- tor Wojewódzki zawarł umo-

Wrzesiński handel w Pięciolatce

Ilość uspołecznionych placów- ek handlowych we Wrzesni- poważnie wzrosła w okresie re- alizacji 6-letki. Niestety, styl pracy poszczególnych punktów pozostawia nadal wiele do ży- czenia.

15 procent sklepów jeszcze w 1956 r. ulegnie moderniza- cji. W I kwartale br. zostanie otwarty sklep garmazeryjny, co będzie dużym ułatwieniem dla pracujących kobiet. Druga podobna placówka powstanie w przyszłym roku. Otwarcie dwóch lub trzech sklepów owo- cowo-warzywniczych uzupeł- ni niedostateczną sieć tego ro- dzaju placówek.

Ponadto projektuje się budo- wę hali targowej, która zastą- piłaby niestety stragany ryn- kowe.

(K. St.)

Na marginesie

10 rocznicy gimnastyczno- radiowych „Opowieści mgr. Hoffmanna”

...DZIŚ ZAMIAST GIMNASTYKI PRZEPROWADZIMY WYWIAD Z MGR. HOFFMANNEM



— Dobrze się składa, wytrzeplasz dywany... H. Derwich

wę z właścicielem, na mocy której tenże zobowiązuje się wy- kończyć wnętrze w zamian za prawo dysponowania. Po upły- wie jednak jakiegoś czasu umo- wę anulował zaznaczając, że w najbliższych dniach zawrze umowę na innych warunkach. Od tej chwili upłynęło już 3 lata. Dom niezabezpieczony na- leżyć znów ulega niszczeniu- cym działaniom atmosferycz- nym. Kosztowny dach kryty gontem zdaniem fachowców wi- nien być już powtórnie impre- gnowany, bo jednorazowa za- prawa nie zabezpiecza przed zniszczeniem.

Dlaczego Konserwator Woje- wódzki zostawił zabytek swo- jemu losowi — nie możemy zna- leźć odpowiedzi. A przecież mo- żna by w nim urządzić muze- um regionalne, bibliotekę, czy- telnię i zwolnić tym samym mieszkańców, których dotkliwy brak odczuwa w Kórniku.

Obawiamy się, że nowozre- konstruowany zabytek w tak- ich warunkach rychło zamie- ni się w rudere, grzebiąc w błocie kilkadziesiąt tysięcy zło- tych.

Kina

KALISZ: Wolność — „Waka- cje pana Hulot”, Stylowe — „Przygoda na Mariensztacie”; OSTROW: Przewodnik — „Zło- dzie i policjanci”, Słońce — „Podhale w ogniu”; GNEZNO: Polonia — „Wczasy z Aniołem”, Lech — „Małżeństwo w mro- ku”; LESZNO: Sportowiec — „Przed potopem”

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
12.15 — utwory wiołencelowe, 12.30 — na swoją nutę, 12.50 — szwajcarskie melodie lu- dowe, 13 — dla wsi, 15.30 — „O- gniisko pionierskie” — dla dzie- ci, 16.05 — koncert zyczeń, 17 — z życia Związku Radzieckiego, 17.30 — „Daleko, nad Nysą” — reportaż, 17.45 — orkiestra roz- głośni śląskiej, 18.30 — „Radio- problemy”, 18.40 — z operetki Franciszka Lehara, 19.10 — ma- gazyn literacki, 20.28 — muzyka taneczna, 21.50 — aud. literac- ka, 22.10 — koncert solistów, 22.40 — kwartet rytmiczny, 23.10 — muzyka taneczna
Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 20 i 23

skie. Zagadnienie kiszzonek o- mówił mgr Aleks. Frolichó- wna.

Naukowcy mieli tu dość tru- dne zadanie podania w jak naj- prostszej formie zawiłych pro- cesów i związków, które nale- ży uwzględnić w dziedzinie fizyki, w dziedzinie rolni- ctwa. Słuchacze dużo skorzy- stali z sesji PTPN.

W dyskusji kłunastu słu- chaczy zabierało głos celem u- zyskania wyjaśnień i podzielen- ia się swymi uwagami. Nie- wątpliwie to, co wynieśli z ze- brania, pozwoli im w dalszej pracy uniknąć błędów i udo- skonać metody produkcji. Po- może im to w realizacji zadań, jakie nakreśliła partia w V Ple- num i jakie nakłada na rolni- ctwo plan 5-letni.

Trzeba stwierdzić, że pier- wsza w dziejach towarzystw naukowych w Polsce tego ro- dzaju sesja naukowa, dała du- żo i godną jest naśladowania. Sądzimy, że członkowie PTPN urządzią niejedną podobną se- sję i w innych ośrodkach po- wiatowych naszego wojewód- ztwa.

Z. Drzewiecki wystąpi w Gnieźnie

We wtorek, dnia 6 marca br. o godz. 19 odbędzie się w Gnieźnie w sali Państwowego Teatru recital chopinowski znakomitego piani- sty — prof. Zbigniewa Drzewieckiego.

Zbigniew Drzewiecki obchodził w tym roku 40-lecie swojej pracy ar- tystycznej, zapoczątkowane urocz- ystym koncertem na estradzie Fil- harmonii warszawskiej.

O wielkim talencie pedagogicz- nym prof. Drzewieckiego świadczy fakt, że wielu spośród jego uc- niów wysunęło się na czoło współ- czesnej pianistyki polskiej, jak np.: Halina Czerny-Stefańska, Adam Harasiewicz i inni.

„Miczurinowski kominek”

Ciekawą imprezę artystyczną pod nazwą „Miczurinowski kominek” zorganizował ostatnio Wojewódzki Klub TFP-R w Poznaniu. Grupa ar- tystów scen poznańskich występu- je w różnych wsiach i PGR-ach z montażem literackim, w skład któ- rego wchodzi fragmenty prozy i poezji o tematyce wiejskiej, a zwłaszcza o pracy miczurinowców. „Miczurinowski kominek” wysta- wiono już na wieczornicach w 15 wsiach.

Uwaga, plantatorzy krzewów jagodowych!

Obecna produkcja owoców jago- dowych nie pokrywa zapotrzebowa- nia. Dlatego też Zakłady Spożyw- cze Przemysłu Terenowego w Po- znaniu prowadzą korzystne dla ro- lnika kontraktacje porzeczek z no- wych, jak i z już istniejących plan- tacji.

Rolnik, zakładający nową plan- tację, otrzymuje zaliczkę w gotówce (około 10 tysięcy zł na ha), na za- kup sadzonek i nawozów sztucz- nych. Korzysta z ulg w dostawach zboża, płaci niższy podatek specja- lny. Zaliczkę spłaca się w ciągu trzech lat ratami, przy rozlicze- niach za dostarczone owoce. Ko- rzystne ceny dla plantatora na zby- wane owoce są ustalane co roku przez Państwową Komisję Cen.

Sadzonki nabywać mogą plan- tatorzy za pośrednictwem Zakładów Nasiennych w Poznaniu — Plac Wolności nr 5, a w wypadkach — przewidzianych umową, mogą użyć własnych sadzonek. (km)

W 150 wsiach nowe telefony

Na terenie woj. poznańskiego po- łączenie telefoniczne mają już mie- szkańcy 2.244 wsi. Własne telefony posiadają wszystkie gromadzkie rady narodowe i POM-y.

W bieżącym roku sieć telefonicz- na obejmie dalszych 150 wsi, w tym 50 spółdzielni produkcyjnych.

Głos WIELKOPOLSKI

Redakcja, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (dla wszystkich działy); dział informacji: 659-39, dział łączności: 657-18; sekretarz redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; dru- karnia (nocny) — 629-52.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę indywidualną w wy- sokości 15 zł kwartalnie, 30 zł półrocznie, 60 zł rocznie przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, czynne od godz. 8-16.30, w soboty do godz. 14.30. Za dział ogło- szeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-7-406

Głos SPORTOWY

Z indywidualnych mistrzostw Wielkopolski w boksie

Słaby poziom walk pierwszego dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1)

pełnie niepotrzebnie popełniał sta- re błędy: polował na cios i przy- mował chaotyczny styl walki: W rezultacie podczas szarpaniny do- znał pęknięcia łuku brwiowego i... skończył sen o finale.

Za drugą regułą pierwszego dnia mistrzostw z czystym sumieniem trzeba uznać — bądż to ze względu na dużą różnicę poziomu walczą- cych, bądż też z powodu żenująco- siabej znajomości sztuki pięciar- skiej (przykład: Tomczewski—Drze- wiecki) — nieciekawe pojedynki. Tutaj znów wyjątkiem jest spotka- nie w walce lekkośredniej Pytlaka (Warta) z Matuszczakiem (Bud.) Dystans, lewe proste, pojedyncze ciosy i całe serie z doskoków, znów dystans, szybki atak — oto obraz walki przez wszystkie rundy. Nie- znaczna, lecz wyraźna przewaga w tym jedynym ciekawym i ładnym spotkaniu zdobył Pytlak. Miejmy nadzieję, że im bliżej finałów, tym więcej zobaczymy podobnych spot- kań.

Wreszcie ostatnie spostrzeżenie, tym razem dotyczące... publiczno- ści. Poznańska publiczność uważa- na była zawsze za znającą się na bok- sie. Tymczasem nie najwybredniej- sze okrzyki p-otestów przeciwko przyznaniu jednogłośniego zresztą i zupełnie zasłużonego zwycięstwa Wasilewskiemu (Proсна) nad Plu- cińskim (Stal Wrz.) każą postawić znak zapytania nad znajomością

boksu poważnej części widowni. Przecież mimo dobrej postawy w I starciu, doskonałej kondycji, am- blicji i niespodziewanego zrywu w ostatnich chwilach spotkania Plu- ciński przegrał wyraźnie drugie i trzecie starcie! Ale żeby to wi- dzieć, trzeba na boksa patrzeć — o b i e k t y w n i e.

Apelujemy więc do publiczności: więcej obiektywizmu w ocenie walk! (mf)

Wyniki techniczne:

waga musza — Bonin (Warta) u- legł w III starciu Ptaszkiemu (J. W.) przez t. k. o. wskutek roz- cięcia łuku brwiowego; Wasilewski (Proсна) wypunktował Plucińskie- go (Stal Września);

waga piórkowa — Taciak (LZS Srem) w III r. znokautował Kar- bowskiego (Start Kolo), Izidorczyk (Bud.) pokonał w III st. przez tko. Króla z krotoszyńskiej Sparty, Ka- miński (Kol. Leszno) wygrał na punkty z Ligockim (Kol. Ostr.);

waga lekkośrednia — Sobolewski (Proсна) zwyciężył Walcza- ka (Kol. Ostr.); Seigala (Większy Kal.) w II rundzie rozstrzygnął na swoją korzyść spotkanie ze Stasz- kiem (Kal. Jarocin), a Matelski (Warta) w III z Brandtem (Stal Września); następne 3 pojedynki zakończyły się przed czasem wsku- tek poddania zawodników przez sekundantów: Sienki (Kol. L.) w I r. — Papielowski (AZS), Drzewie- ckiego (AZS) w III r. — Tomczew- skiemu (Bud.) i Tomczaka (LZS Krotzyn) w II starciu — Kaptur- skiemu (Warta);

waga lekkośrednia — Osińskiego (AZS) wypunktował Furmanowski (Start P-n), Szkudlarek (Bud.) wy- grał w II rundzie z Szynką (Kol. Kościan) przez tko., Świś (AZS) w I starciu z Czarkiem (Start Kolo) a Pytlak (Warta) jednogłośnie zwy- ciężył Matuszaka (Bud.);

waga średnia — B. Fietz (Warta) wygrał na punkty z Krzyżaniakiem (Stal Września), a Z. Ponanta (Pro- sna) z Moczko (J. W.);

waga ciężka — Wilner (Proсна) już w pierwszej minucie pokonał Buszkę (Start P-n) przez tko.

Szermierze wyjechali do Belgii

W czwartek, 1 marca br., na Mię- dzynarodowy Turniej Szermierzy w Gandawie, który odbędzie się 4 km., wyjechała 20-osobowa ekipa szermierzy polskich z szablami: Pawłowski, Zabłocki, Kuszew- ski, Twardokensem i Piątkow- skim na czele.

W skład zespołu weszli również szpadziści, floreciści oraz dwie flo- recistki: Julito i Włodarczykowa. Turniej w czterech broniach ro- zegrany będzie w ciągu jednego dnia.

Podniósł 25 kg — 55 razy

W Gnieźnie rozegrano powia- towy konkurs siłaczy i mi- strzostwa szachowe. Zawody ciężkoatletyczne zgromadziły 30 siłaczy, wśród których rewe- lacyjny wynik uzyskał 17-letni Henryk Lewicz (LZS Witko- wo). Podniósł on 25 kg odważ- nik 55 razy i chociaż startował w wadze lekkiej, został absolut- nym mistrzem powiatu.

Wyniki w poszczególnych wa- gach przedstawiają się nastę- pująco: lekka: Lewicz (LZS Witkowo) — 55 podniesień, 2) Walczak (LZS Lubowo) — 35; średnia: 1) Kowalew (LZS Gorzykowo) — 44, 2) Śruba (LZS Gorzykowo) — 40; cięż- ka: 1) Pawła (LZS Ledno- góra) — 27, 2) Raucht (LZS Witkowo) — 24.

Wyniki uzyskane przez mi- strzów poszczególnych wag są rekordami powiatu gnieźnie- skiego. Zespołowo w konkursie siłaczy zwyciężył LZS Gorzy- kowo.

Mistrzostwa szachowe w kon- kurencji mężczyzn przyniosły sukces Nowickiemu z Witkova przed Plucińskim z Klecka, a wśród kobiet Szczepaniak przed Rudzińską (obie Witkowo).

Na szachownicach

Szachowy mistrz polski — Gro- miek, wyjechał do Pragi, gdzie we-źmie udział w turnieju międzyna- rodowym w dniach od 4 do 17 bm.

Czołowy szachista Polski — Si- lwa, bierze udział w międzynarod- wym turnieju w Dreźnie. Po trzech rundach na czele tabeli jest Chołmow (ZSRR) — 3 punkty — przed Ciccalitea (Rumunia) — 2,5 p. Awerbachem (ZSRR), Siliwą i Fuchsem (NRD) — po 2 pkt. Siłwa prze- grał w I rundzie z Fuchsem, w II — pokonał Pachmana (CSR), a w trzeciej — Uhlmana (NRD).